

Opera – Pop – Cultura

Mariusz Treliński, odbierając nagrodę International Opera Awards dla najwybitniejszych przedstawicieli sztuki operowej w 2019 roku, wyraził się o operze, że to „gatunek, który może zmienić świat”. Zdanie polskiego reżysera chcemy uczynić punktem wyjścia dla poniższego projektu konferencji.

Nie ma wątpliwości, że od momentu pojawienia się sztuki operowej pod koniec XVI wieku w komunikacji kulturowej, zmieniła ona nie tylko oblicze muzyki, ale kultury w ogóle, wpływając na teatr, literaturę, malarstwo czy modę. Wywiedziona z tradycji literackiej i teatralnej, w zamierzeniu jako próba wskrzeszenia antycznego i synkretycznego greckiego teatru, opera bardzo szybko rozprzestrzeniła się w kulturze europejskiej, wypełniając przestrzeń pomiędzy kulturą elitarną a ludową, stając się formą rozrywki. Szczególną rolę w tym aspekcie odegrała opera włoska, która oddziaływała – z różnym natężeniem w różnym czasie – na kulturę europejską. Dziś trudno wyobrazić sobie świat muzyki bez Rossiniego, Verdiego czy Pucciniego, a bez nich także niemieckich czy austriackich dokonań muzycznych.

Wywołana w tym miejscu „włoskość” jest tyleż zrozumiała, co znacząca dla niniejszego projektu. Wydaje się bowiem, że opera skupia w sobie wiele cech przypisywanych za pomocą stereotypów właśnie kulturze włoskiej tj. afektywność i teatralność zachowań, uzewnętrznianie emocji z towarzyszącą im bardzo sugestywna mowa ciała, dużą rozpiętością intonacyjną i głośną werbalizacją. Można zatem spojrzeć na operę w perspektywie tożsamościowej jak na formę, w której wyraża się pewien typ kultury, charakterystyczna tożsamość, która wzmacnia utrwalone w potocznym wyobrażeniu stereotypy.

Przyjęło się sądzić, że powszechny wpływ opery skończył się wraz z XIX wiekiem i pojawieniem się nowoczesności. Gdyby jednak opera dobiegła po prostu swego kresu, można by wyznaczyć jej stosowne miejsce na archeologicznej mapie kulturowej, a tym samym sprawić godny pochówek. Zdumiewającą rzeczą jest jednak zdecydowany opór, jaki tego rodzaju zamierzeniom stawiają instytucje operowe, jej widmowe pośmiertne istnienie – nie tylko podtrzymuje ją przy życiu, ale również nieustannie wspiera jej rozwój. Obecnie opera jest zjawiskiem o wiele szerszym i bardziej złożonym niż kiedykolwiek za swego życia. Im bardziej martwa, tym bujniej rozkwita.....

Opera jednak nie "umarła" na początku XX wieku. Wprost przeciwnie, była jednym z najbardziej żywotnych gatunków, a kompozytorzy często i chętnie odwoływali się w niej do tematów mitologicznych (Prometeusz Orffa, Apollo i Marsjasz Rautavaary i wiele innych), powstawały opery ekspresjonistyczne, impresjonistyczne czy oparte na nowej rzeczowości. Ponadto w XX wieku pojawiły się nowe formy – rewie i widowiska medialne, wyzyskujące to, co najbardziej spektakularnego z operze: rozrywkę, show i przyjemność płynącą ze słuchania i patrzenia zarazem. Przyglądając się temu przesunięciu formy operowej do innych mediów, można skonstatować, że opera nie tyle umarła, co zmieniła sposób swojej obecności w kulturze, szczególnie popularnej. Stała się częścią synkretycznych wypowiedzi medialnych: muzycznych (np. *Bohemian Rhapsody* Queen), wideoklipowych (np. *La isla bonita* Madonny), telewizyjnych (np. programy typu *The Late Show* czy *Tutti Frutti*) multimedialnych (np. transmisje przedstawień operowych w salach kinowych: Met- opera). Co ciekawe, w powszechnym przekonaniu nadal stanowi ona znak kultury wysokiej, co potwierdzają liczne odniesienia w tekstach popularnych: jak seria powieści kryminalnych Henninga Mankella z komisarzem Kurtem Wallanderem, słuchającym *Traviaty*, czy film *Bel Canto* Paula Witza o śpiewaczce operowej, która przetrzymywana przez rebeliantów buduje płaszczyznę porozumienia z agresorami poprzez muzykę. Przykłady można by mnożyć. Niemniej wpływ opery na kulturę nadal pozostaje zjawiskiem widocznym i znaczącym.

Wychodząc od tego rozpoznania, w projekcie wspólnego namysłu naukowego chcielibyśmy położyć nacisk na oddziaływanie opery: muzyczne, literackie (np. libretta) i kulturowe. Mladen Dolar i Slavoj Žižek piszą, że co prawda "Filozofowie nieczęsto chadzali do opery. Jej przepych, splendor dworskich przedstawień, pompa narodowych mitów, sentymentalna melodramatyczność zdawały się czymś nader dalekim od tego, co stanowiło właściwy przedmiot ich zainteresowań", to jednak "Kierkegaard uległ (...) czarowi opery do tego stopnia, że uznał ją za wzór wszelkiej estetycznej fascynacji zmysłowej".

Ta z gruntu komparatystyczna perspektywa chce umożliwić refleksję nad wzajemnym przenikaniem się opery i innych tekstów kultury: malarstwa, literatury, teatru niemuzycznego i widowisk, form audiowizualnych itp. Pragnie przyjrzeć się oddziaływaniu i krzyżowaniu się różnych form i tradycji muzycznych w operze. Proponuje także zbadać wpływ oddziaływania opery włoskiej na autorów oper z innych krajów w ujęciu historycznym i współczesnym. Niewątpliwie interesuje nas najbardziej perspektywa dzisiejsza, ukazując nowe formy obecności opery w kulturze, wykorzystująca współczesne, często medialne, rozwiązania artystyczne. Interesujący wydaje się także kierunek badania imagologicznego, który podjąłby

refleksję nad „włoskością” opery, ukazując współczesne odniesienia i nawiązania do włoskiej tradycji opery w nie-włoskich wykonaniach.

W związku z powyższym chcemy zaprosić badaczy: teatrologów, muzykologów, kulturoznawców, literaturoznawców, filozofów, socjologów, medioznawców i wszystkich, którym ta tematyka wydaje się interesująca do wzięcia udziału w planowanym projekcie. Konferencja, organizowana przez stację Polskiej Akademii Nauk przy współpracy Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie i Università L’Orientale w Neapolu, planuje się na 10-12 września 2020 r.